Rok XIII. Lwów, 1. Maja 1899. Nr. 5.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie ulica Piekarska l. 12. II. piętro.

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 2 złr. 40 ct. | Z przesyłką: rocznie 2 złr. 80 ct.
„ półrocznie 1 „ 20 „ | „ półrocznie 1 „ 40 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 50 cnt.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 5 złr. — ct.
„ ćwierć stronicy . . . . . 1 „ 50 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 3 centy.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

I. Część urzędowa.

Wykaz

związkowych straży pożarnych, które zalegają z wkładkami.

Andrychów	12·20 złr.	Kalembina	3·40 złr.
Bestwina	4·80 „	Kobiernice	3·40 „
Bielany	3·— „	Kołomyja	4·60 „
Błażowa	6·20 „	Krynica	3·— „
Borowa	3·— „	Krystynopol	1·60 „
Buczkowice	1·80 „	Lanckorona	5·60 „
Budzanów	3·80 „	Lipnica mur.	6·— „
Chołojów	3·— „	Lwów	10·— „
Ciężkowice	6·20 „	Łuczyce	3·60 „
Czaniec	1·80 „	Machów	1·50 „
Dankowice	2·60 „	Mikołajów	3·— „
Dębowiec	1·30 „	Monasterzyska	3·20 „
Dobrzechów	6·— „	Mszana dolna	6·10 „
Drohobycz	3·— „	Myślenice	7·— „
D.blany	4·70 „	Nadwórna	3·— „
Dukla	2·60 „	Niestanice	2·40 „
Frysztak	1·50 „	Oleszyce	2·— „
Gródek	5·— „	Ostrów	2·20 „
Hohenbach	3·70 „	Padew kol.	1·40 „
Huczko	2·30 „	Piekary	2·40 „
Husiatyn	12·— „	Pławo	2·50 „
Jagielnica	2·50 „	Potok złoty	2·40 „
Janów	3·20 „	Rawa ruska	2·20 „
Jaślany	8·70 „	Rzędzianowice	2·20 „
Jawornik m.	2·— „	Rzeszów	4·20 „
Rzochów	5·50 „	Tymbark	2·— „
Sassów	4·90 „	Ulanów	2·20 „
Sąsiadowice	2·10 „	Uście zielone	2·90 „
Skole	4·— „	Ustrzyki dolne	4·80 „
Skotniki	2·50 „	Wielkie Oczy	2·— „
Starawieś	1·80 „	Wieliczka	3·50 „
Strzyżów	3·50 „	Wilamowice	3·— „
Sucha	2·60 „	Wojnicz	3·20 „
Szczucin	5·40 „	Wola mielecka	8·40 „
Tarnobrzeg	2·— „	Wola pławska	5·— „
Tartaków	2·30 „	Wołowice	3·40 „
Trembowla	2·10 „	Zawałów	3·30 „
Trzemeśnia	1·20 „	Złotniki	5·— „
Trześń	1·30 „	Żmigród	2·50 „

Wykaz

związkowych straży pożarnych, które zalegają z wkładkami do Kasy Zapomóg.

Błażowa, Dobrzechów, Frysztak, Horodenka, Husiatyn, Janów, Kalembina, Koropiec, Lwów, Mikołajów, Nadwórna, Trześń, Żmigród.

Ochotnicze straże pożarne: w Gorlicach, Krośnie, Maryampolu, Nowym Sączu i Olesku nie przedłożyły dotąd wykazów czynnych członków do Kasy Zapomóg.

Wykaz wkładek

zapłaconych od 20. marca do 20. kwietnia 1899.

Kasa Zapomóg. Ochotnicze straże pożarne: Kęty 12·40 złr., Narajów 3·20 złr., Kosów —·40 złr., Maków 2·40 złr., Tarnów 15·— złr.

Wkładki roczne (zwykłe). Ochotn. straże pożarne: Narajów 1·70 złr., Kęty 6·20 złr., Tymbark 6·— złr., Rzędzianowice 4·40 złr., Przecław 1·50 złr., Maków 3·20 złr., Wadowice 15·— złr, Tarnów 7·40 złr., Tarnawica polna 3·20 złr., Ryglice 1·60 złr., Rymanów 2·60 złr, Jezierzany 2·— złr, Spasów 1·30 złr.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Pomocnicze straże pożarne w miastach i miasteczkach.

(Dokończenie.)

Ze względu na te różnorodne czynności sekcyi, należy do I. i II. sekcyi przeznaczać ludzi wieku średniego, doświadczonych i silnych; do sekcyi III. i IV. ludzi młodych, odważnych, zręcznych i ile możności bezżennych; do sekcyi V. ludzi starszych, a do sekcyi VI. ludzi najpoważniejszych i zaufania godnych. Do tego to oddziału powinniby należeć wszyscy członkowie Rady gminnej.

Każda sekcya ma swojego komendanta i tegoż zastępcę.

Co do ilości członków poszczególnych sekcyi, to najwięcej liczyć ich powinny sekcye I. i II., średnio sekcye III. i IV. a najmniej sekcye V. i VI.

Jeżeli n. p. cała pomocnicza straż pożarna liczy 400 członków, to na sekcye I. i II. przypadać powinno mniej więcej 200, na oddziały III. i IV. około 120, a reszta na oddziały V. i VI.

W każdej gminie powinien istnieć wykaz członków pomocniczej straży pożarnej, a oprócz tego każdy Delegat ogniowy w większych miejscowościach dla poszczególnych dzielnic ustanowiony, powinien także posiadać wykaz powołanych do pomocniczej straży pożarnej w swojej dzielnicy.

Za podstawę do sporządzenia takiego wykazu służyć może ostatni spis ludności lub lista obowiązanych do pospolitego ruszenia. Sporządzenie zaś takiego wykazu podług wzoru A.*) zarządza Naczelnik gminy (Burmistrz), przy udziale delegatów ogniowych z dzielnic i członków Komisyi ogniowej.

Sporządziwszy taki wykaz członków straży pożarnej należy interesowanych pisemnie uwiadomić o przydzielonych im czynnościach. Wzory takich uwiadomień zamieszczone są pod B. C. D. E. F. G.

* * *

Równie ważną jak sprawa zorganizowania pomocniczej straży pożarnej jest sprawa organizacyi pogotowia koni.

Straż pożarna bez koni niezbędnych do przewożenia taboru pożarnego i dowozu wody beczkowozami i t. d. nie jest w stanie spełnić swego obowiązku, zmuszona bowiem ciągnąć do pożaru swój tabor, zazwyczaj spaźnia się, wskutek czego umiejscowienie (zlokalizowanie) pożaru i dalsze jej czynności są utrudnione

Pogotowie koni stanowi nieodłączną, konieczną część każdej organizacyi pożarnej.

Miasta, liczące więcej jak 10.000 mieszkańców i utrzymujące z mocy ustawy straże pożarne gminne, posiadają także dwie lub więcej par koni dla użytku straży pożarnej.

Gdy zwyczajnie ta ilość koni do różnych czynności przy pożarze nie jest wystarczającą, powinno się wezwać wszystkich właścicieli koni w mieście, aby na wypadek pożaru dostarczyli swoich koni kierującemu akcyą ratunkową.

Obowiązek dostarczania koni do pożaru na wezwanie Naczelnika gminy (Burmistrza) przewidziany jest w §. 7. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. D. u. kr. Nr. 18.

Za użycie koni powinna Rada gminna uchwalić nanagrody lub zapłaty, a mianowicie jeżeli dotąd tego jeszcze nie uczyniła, wyznaczyć wysokość wynagrodzenia za użycie jednej pary koni przy pożarze, zaś Naczelnik gminy (Burmistrz) powinien po pożarze przypadające wynagrodzenie natychmiast wypłacić z funduszów gminnych.

Celem zorganizowania pogotowia pożarnego konnego należy przedewszystkiem dokonać spisu wszystkich koni w miejscowości, a następnie na podstawie takiego spisu wystosować wezwania do wszystkich właścicieli według wzoru H.

Straże pożarne gminne i ochotnicze w miastach i miasteczkach, które dla braku funduszów nie mogą stale rozporządzać końmi, ograniczyć się muszą do użycia pogotowia konnego, zorganizowanego z koni, dostarczanych kolejno na pogotowie przez właścicieli.

Organizacyę takiego pogotowia przewidział Wysoki Wydział Krajowy we wzorowym regulaminie ogniowym, postanawiając przy §. 26 lit. d) tego regulaminu, iż Komisya ogniowa w myśl §. 4. ustawy z dnia 10. lutego 1891. Dz. u. kr. Nr. 18. ustanowiona do rewizyi ogniowej, ma przedłożyć Radzie gminnej do zatwierdzenia wnioski, odnoszące się do oznaczenia kolei pogotowia dla koni zdolnych do użycia w czasie pogotowia i pożaru, oraz wynagrodzenia jakie za ich użycie ma być wypłacane.

Jeżeli to dotąd w gminie się nie stało, powinien Naczelnik gminy (Burmistrz) bezzwłocznie zawezwać Komisyę ogniową do przedłożenia odnośnych wniosków.

W każdem większem mieście, (własnych koni nie mającem), powinna Komisya ogniowa zaproponować, a Rada gminna uchwalić po dwie stójki konne; w miastach zaś mniejszych i miasteczkach wystarczy jedna parokonna stójka.

Rada gminna uchwalając te stójki, wyznaczyć powinna równocześnie wysokość wynagrodzenia za jedną parę koni do pogotowia konnego i do służby pożarnej użytych i zakupno dobrej i wytrzymałej uprzęży dla tych koni.

Rada gminna uchwalając obowiązek dostarczania przez właścicieli stójek konnych na pogotowie, winna zarazem oznaczyć kary na tych właścicieli koni, którzy do tej uchwały Rady gminnej nie zastosują się, a to stosownie do

*) Wzory zamieszczone są na końcu rozprawki.

§. 31. ust. gm. z r. 1889, §. 30. ust. gm. z r. 1896 i §. 32. ust. gm. z r. 1866, podług których Rada gminna względnie miejska może w granicach ustaw wydawać obowiązujące w obrębie gminy przepisy co do policyi miejscowej (do policyi miejscowej należy także policya ogniowa) i za przekroczenia tychże zagrażać karą pieniężną lub w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej karą aresztu.

Uchwała co do zakupna uprzęży dla koni na pogotowie jest nietylko usprawiedliwioną ale i konieczną w obec okoliczności, że na wytrzymałość i dobroć uprzęży, z którą przybywają konie przez właścicieli dostarczane, liczyć nie można.

Celem dokładnego i porządnego prowadzenia ewidencyi pogotowia koni należy w gminie zaprowadzić książkę p. t. „Kolejne pogotowie pożarne konne“ według wzoru I. i w niej umieścić wykaz wszystkich właścicieli takich koni, które są zdatne do użycia ich w czasie pożaru, tudzież w odnośnych rubrykach zapisywać dnie, w których kolej pogotowia konnego przypada.

Spis taki musi być każdego roku przeglądany, poprawiany i uzupełniany według zaszłych zmian.

Sporządziwszy taki wykaz wzywa się pisemnie właścicieli do dostarczania koni na pogotowia. Wzór wezwania takiego zamieszczony pod J.

W miastach, liczących więcej jak 10.000 mieszkańców pogotowie koni trwać powinno przez cały rok, w miastach mniejszych wystarczy w czasie od 1. maja do 1. października, zaś w zimie i na wiosnę tylko w razie posuchy i w czasie wichrów.

* * *

Od szybkiego spotrzeżenia wszczętego pożaru zależy szybkie ugaszenie. W dzień każdy wybuchły pożar łatwo spotrzegą sąsiedzi i o nim uwiadomią straż pożarną; gorzej w nocy, kiedy ten straszny wróg najczęściej napada.

Celem rychłego spostrzeżenia w nocy wszczętego pożaru i zawiadomienia straży pożarnej należy utrzymywać nocne pogotowie pożarne.

W miastach, posiadających straże pożarne gminne, nocne pogotowie utrzymują gminni strażnicy pożarni, policyanci i stróże nocni. Ci ostatni krążą przez całą noc po mieście czuwając nad bezpieczeństwem mieszkańców, a w razie dostrzeżonego pożaru alarmują straż pożarną.

W miastach mniejszych i miasteczkach nie posiadających płatnej gminnej straży pożarnej, obowiązek utrzymywania nocnego pogotowia pożarnego spada tylko na ochotniczą straż pożarną i na stróżów nocnych.

Ponieważ nocne pogotowie ochotniczej straży pożarnej składa się zazwyczaj tylko z 2 lub 3 członków, przeto koniecznem jest zawezwanie do tego nocnego pogotowia pożarnego także pomocniczej straży pożarnej.

Nocne pogotowie pomocniczej straży pożarnej przewidziane jest w §. 22. wzorowego regulaminu ogniowego, wydanego przez Wysoki Wydział Krajowy. Tam postanowiono, że na czas letni t. j. od 1. maja do 1. października straż nocna powinna być odpowiednio do obszaru miasta lub miasteczka wzmocniona przez właścicieli domów, którzy obowiązani są do dostarczania kolejno i bezpłatnie potrzebnej ilości stróżów w każdej dzielnicy. Na podstawie zatem tego regulaminu wezwać należy wszystkich właścicieli realności w mieście lub w miasteczku, aby wysyłali kolejno ludzi na nocne pogotowie.

Sporządziwszy wykaz wszystkich właścicieli domów według wzoru K. wpisuje się w odpowiednich rubrykach tego wykazu dnie, w których obowiązek nocnego pogotowia pożarnego na nich przypada i na podstawie tego wykazu wzywa się właścicieli pisemnie wedle wzoru L. do pełnienia tego pogotowia.

* * *

Jak widzimy z powyższych wskazówek pomocnicze straże pożarne składają się:

a) z mieszkańców miasta lub miasteczka;

b) z kolejnego pogotowia koni;

c) z kolejnego nocnego pogotowia pożarnego, utworzonego ze stróżów wysyłanych przez właścicieli domów.

Wszystkie wezwania, które dotyczą udziału w pomocniczej straży pożarnej doręczać należy stronom za rewersami lub za dowodami doręczenia za pomocą t. z. filur.

Skoro już członkowie pomocniczej straży pożarnej, właściciele koni i właściciele domów otrzymali odnośne wezwania, obowiązkiem Naczelników gmin (Burmistrzów), Delegatów ogniowych i Naczelników straży pożarnych jest dopilnować, aby wezwaniu uczyniono zadość, bez czego organizacya takiej straży chybiłaby celu.

Jeżeli się tego zaraz przy pierwszej sposobności, zaraz po pierwszym pożarze nie dopilnuje, pomocnicza straż pożarna pozostanie tylko „na papierze“, a wezwania będę lekceważone. Zaraz tedy po każdym pożarze nastąpić powinna kontrola osób i koni obowiązanych brać udział w akcyi gaszenia pożaru w ten sposób, że Delegaci ogniowi z Naczelnikiem gminy (Burmistrzem) i Naczelnikiem straży pożarnej zbierają się na konferencyę i przeszedłszy wykaz obowiązanych do pomocniczej straży pożarnej i wykaz właścicieli koni, zapisują tych, którzy w akcyi ratunkowej udziału nie brali i właścicieli, którzy koni swych do pożaru nie wysłali.

O właścicielach, którzy nie udzielają pogotowia koni i o właścicielach domów, którzy nie wysyłają stróżów na nocne pogotowia pożarne, donoszą Zwierzchnościom gminnym (Magistratom) kierownicy tych pogotowi.

Na podstawie ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. Dz. u. kr. Nr. 18 i na podstawie miejscowego regulaminu ogniowego, pociąga się wszystkich opieszałych do odpowiedzialności, a grzywny wpływają na rzecz funduszu, przeznaczonego na potrzeby obrony pożarnej (po myśli §§. 35. i 36. ustawy o policyi ogniowej).

Sposób przeprowadzania rozpraw policyjno-karnych, wymiaru grzywien, tok instancyi i wszelkie inne dotyczące tych spraw wskazówki, mieszczą się w podręczniku p. t. „Instrukcya do odbywania rewizyi ogniowych w miastach i miasteczkach“.

* * *

WZORY.

Wzór A.

Wykaz członków pomocniczej straży pożarnej.

Liczba bieżąca	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Zatrudnienie	Sekcya do której przydzielony został.	Dzielnica.	Uwaga

Wzór B.

(Wezwanie dla członków sekcyi I).

L . . . . .

Do

Pana . . . .

w

. . . .

[Na zasadzie §§. 7. i 26. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10 lutego 1891. D. u. kr. Nr. 18 zawiadamiam Pana, że na wypadek pożaru, w tutejszej gminie wydarzyć się mogącego, winieneś Pan pospieszyć z pomocą przy tegóż gaszeniu. Do specyalnych czynności Pana przy pożarze należy] dostawa wody do sikawki zapomocą wiaderka lub konewki, które z domu do pożaru ze sobą zabrać należy i tworzenie łańcucha wodnego.

[[Oprócz tego powinien Pan stosować się przy pożarze do rozporządzeń kierującego ratunkiem. Równocześnie uwiadamia się Pana, że jako mieszkający przy ulicy . . . . . należysz Pan do . . dzielnicy ogniowej tutejszej gminy, że Delegatem ogniowym tej dzielnicy jest Pan . . . ., zamieszkały przy ulicy . . . . Nr. domu . . . , że przydzielonym Pan zostałeś do sekcyi . . . . , której komendantem pożarnym jest Pan . . . . zamieszkały przy ulicy . . . . . . Nr. domu . . . . zaś jego zastępcą p. . . . . zamieszkały przy ulicy . . . . . Nr. domu . . . .

Niezastosowanie się do niniejszego uwiadomienia karane być może według §. 35 tej ustawy grzywną od 5 do 50 złr. względnie aresztem od 1 do 10 dni.]]

W . . . . . . , dnia . . . . 18 . . .

Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa).

Wzór C.

(Wezwanie dla członków sekcyi II).

L . . . . .

Do

Pana . . . .

w

. . . .

[jak we wzorze B.] pompowanie przy sikawkach. [[jak we wzorze B]].

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .

Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa)

Wzór D.

(Wezwanie dla członków sekcyi III).

L . . . . .

Do

Pana . . . .

w

. . . .

[jak we wzorze B.] obsadzanie dachów budynków sąsiednich i gaszenie iskier i głowni, które na te dachy spadają. W tym celu wzywa się Pana, abyś zabrał ze sobą z domu do pożaru babę ogniową, przyrząd do gaszenia iskier służący. [[jak we wzorze B]].

W . . . . , dnia . . . . 18 . .

Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa)

Wzór E.

(Wezwanie dla członków sekcyi IV).

L . . . . .

Do

Pana . . . .

w

. . . .

[jak we wzorze B.] rozbieranie i rozrywanie budynków. W tym celu wzywa się Pana, ażebyś zabrał ze sobą z domu swą osękę i siekierę, jako do wykonywania tych czynności konieczne przybory.

[[ze wzoru B.]]

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .

Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa)

Wzór F.

(Wezwanie dla członków sekcyi V).

L . . . . .

Do

Pana . . . .

w

. . . . . .

[ze wzoru B.] oświetlanie dróg, któremi odbywa się dowóz wody i w ogóle ruch wozowy. W tym celu wzywa się Pana,

abyś zabrał ze sobą z domu do pożaru latarnię ze świecą, w niej osadzoną.
[[ze wzoru B.]]

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .
Naczelnik gminy: (Burmistrz)

Pieczęć urzędowa)

Wzór G.

(Wezwanie dla członków sekcyi VI).

L . . . . .

Do
Pana . . . .
w
. . . .

[ze wzoru B.] dozór nad wyratowanymi ludźmi, wyratowanym dobytkiem i w ogóle nad wyratowanemi ruchomościami.
[[ze wzoru B.]]

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .
Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa)

Wzór H.

(Wezwanie dla właściciela koni).

L . . . . .

Do
Pana . . . .
w
. . . .

Na zasadzie §. 7. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10 lutego 1891. D. u. kr. Nr. 18 wzywam Pana, abyś w razie pożaru, w gminie wydarzyć się mogącego, dostarczył kierującemu akcyą ratunkową jedną parę koni pod dozorem odpowiedniego woźnicy.

Według uchwały Rady gminnej z dnia . . . . otrzyma Pan za każdą godzinę użycia tych koni przy pożarze wynagrodzenie w kwocie . . . . złr., a nadto za przybycie z końmi przed wszystkimi innymi na miejsce pożaru osobną nagrodę w kwocie . . . . złr.

Przekroczenie polecenia dostarczenia do pożaru jednej pary koni karane będzie w myśl §. 35. powołanej powyżej ustawy, grzywną od 5 do 50 złr.

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .
Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa)

Wzór J.

(Wezwanie do kolejnego pogotowia koni).

L . . . . .

Do
Wiel. Pana . . . .
w
. . . .

Na podstawie prawomocnej uchwały Rady gminnej z dnia . . . . wzywam Pana, abyś na pożarne pogotowie koni wysłał jedną parę koni bez uprzę y w dniach
. . . .

W myśl tejże uchwały otrzyma W. Pan wynagrodzenie, które za 24. godzin pogotowia wynosi kwotę . . . . . złr. Wynagrodzenie to wypłaci Panu Kasa gminna.

Pogotowie koni rozpoczyna się o godzinie 12 w południe i trwa przez 24. godzin.

W razie niezastosowania się do niniejszego wezwania ulegniesz Pan grzywnie do wysokości . . . . . złr., przez Radę gminną oznaczonej, a nadto pogotowie jednej pary koni zarządzonem zostanie na Jego koszt.

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .
Naczelnik gminy: (Burmistrz)

Pieczęć urzędowa)

Wzór I.

Kolejne pogotowie pożarne konne.

Liczba bieżąca	Imię i nazwisko właściciela koni.	Mieszkanie		Pogotowie koni przypada na dzień:	Uwaga
		Ulica	Nr. domu		

Wzór K.

Wykaz właścicieli domów. (Nocne pogotowie pożarne).

Liczba bieżąca	Imię i nazwisko właściciela domu	Mieszkanie		Pogotowie nocne przypada w dniu	Uwaga
		ulica	Nr. domu		

Wzór L.

(Wezwanie na nocne pogotowie pożarne)..

L . . . . .

Do

Wiel. Pana . . . . , . właściciela realności pod lk. . . . . . w

. . . . . .

Na podstawie §. . . . miejscowego regulaminu ogniowego wzywa się Pana, abyś w dniach . . . . wysłał na nocne pogotowie pożarne jednego człowieka, który obowiązany jest przed godziną 9-tą wieczorem zgłosić się na strażnicę pożarną, a następnie po stosownem tutaj pouczeniu krążyć przez całą noc do godziny 5 rano po wskazanych przez dowódcę pogotowia ulicach.

W razie niezastosowania się do tego polecenia kierownik pogotowia wynajmie na koszt W. Pana innego stróża, a nadto nałożoną zostanie na W. Pana grzywna w wysokości . . . złr.

W . . . . , dnia . . . . 18 . . .

Naczelnik gminy: (Burmistrz)

(Pieczęć urzędowa)

IV. Kronika pożarów.

Marzec 1899.

(Zestawienie statystyczne).

Miejscowość	Ilość pożarów	Spaliło się: domów mieszkalnych	budynków gospodarczych	zakładów przemysłowych	kościołów	ludzi	Szkoda: ogólna zł.	ubezpieczona złr.	Przyczyna: podpalenie	nieostrożność	wadliwa budowa	od pioruna	niezbadana
Miasta i miasteczka	13	55	62	1	—	—	61.660	12.520	1	3	1	—	8
Gminy wiejskie	28	54	76	1	—	—	51.810	28.400	2	2	3	—	21
Razem . . .	41	109	138	2	—	—	113.470	40.920	3	5	4	—	29

W akcyi ratunkowej brały udział następujące Straże pożarne: Andrychów, Besko, Biała, Gwoździec, Jarosław, Jaworów 2, Jezupol, Krynica, Kułaczkowce, Łodygowice, Muszyna, Peczeniżyn, Rzeszów, Stare miasto, Strusów 2, Stryj, Trześń, Wadowice.

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Sądowa Wisznia. Dnia 9. kwietnia odbyło się w Sądowej Wiszni walne zgromadzenie, które wybrało prezesem Szymona Torskiego, naczelnikiem Juliana Kuźniarskiego, a tegoż zastępcą Grzegorza Słupka. Do Wydziału weszli: Jan Świtlik, Maciej Dobrzański i Józef Rozumski.

Magierów. Zarząd straży tutejszej stanowią: pzezes Włodzimierz Oleksin, tegoż zastępca Jan Strzelbicki.

Wydziałowi: Jan Gajewski, Jan Kruczek starszy, Mateusz Stechnij, Adolf Sokołowski i Grzegórz Kawecki.

Kossów. Prezesem wybrany Grzegórz Beckman, a dodatkowo do Wydziału wybrano: Franciszka Dötscha i Józefa Świdzińskiego.

V. Rozmaitości.

† **Wojciech Leszczak.** Na dniu 6. kwietnia zmarł w Lutowiskach Wojciech Leszczak, kierownik szkoły 4-ro klasowej, członek czynny i wspierający ochotniczej straży pożarnej w Lutowiskach, jakoteż instruktor tejże od czasu jej założenia. „Pokój Jego popiołom.“

W „Nowej Reformie“ z dnia 11. kwietnia czytamy: Z krak. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń donoszą nam, że zwrot zaliczek wynosić będzie w dziale ogniowym za rok ubiegły 10%. Jest to objaw pomyślny w obec licznych szkód ogniowych, za które Towarzystwo wypłacić musiało wynagrodzenia.

Podczas pożaru w koszarach pociągu wojskowego w Krakowie na Groblach w dniu 15. kwietnia spaliło się dwóch podoficerów Trauring i Schmidt. W chwili pożaru byli oni zajęci porządkowaniem mundurów na strychu.

Pożar ten z nadzwyczajną szybkością ogarnął dach budynku koszar. Krakowska straż pożarna pod wodzą dzielnego swego naczelnika Wincentego Eminowicza opanowała i stłumiła ten pożar, który zagrażał przyległym budynkom, składom drzewa i składom innych łatwo zapalnych materyałów.

Statystyka pożarów w Król. Polskiem. Z Warszawy donoszą: „W ciągu ostatniego dziesięciolecia (od r. 1886—1896) pożary wyrządzały w Królestwie corocznie szkody na sumę przeciętną 2,997.652 rubli, a mianowicie:

W gubernii			pożarów
płockiej	220.229	rub. strat na	273
łomżyńskiej . . .	229.370	„ „ „	220
suwalskiej . . .	240.495	„ „ „	561
kieleckiej	276.861	„ „ „	559
kaliskiej	297.667	„ „ „	453
piotrkowskiej . .	300.810	„ „ „	529
lubelskiej	306.656	„ „ „	369
radomskiej . . .	319.351	„ „ „	443
siedleckiej . . .	403 560	„ „ „	340
warszawskiej . .	402.653	„ „ „	488
ogółem . . .	2,997.652	„ „ „	4.235

Statystyce tej zresztą niezupełnie dowierzać możemy. W r. 1892 odbył się zjazd przedstawicieli straży ogniowych z całego państwa, na którym wykazano, że w Królestwie w ostatniem dziesięcioleciu, wypadało przeciętnie 4.097 pożarów i 4,009.000 rub. strat. Ale i ta cyfra jest niedokładna, ponieważ wyraża tylko wartość spalonych budowli, spalone ruchomości zaś w większości wypadków nie są brane w rachubę. Tymczasem ta rubryka w kraju rolniczym przedstawia się prawdopodobnie poważniej niż pierwsza. Można tedy przyjąć, że straty, spowodowane przez pożary wynoszą u nas dwa razy więcej, niż to wykazują dane urzędy".

W Sokolnikach (powiat Tarnobrzeg) założył p. Władysław Czeppe ochotniczą straż pożarną.

W Nosowcach (powiat Tarnopol) przy pożarze gospodarstwa Wasyla Tracza młodzieniec Roman Syrotiuk wyratował troje dzieci z palącej się chałupy.

Kurs pożarnictwa. Do wzięcia udziału w egzaminowaniu uczestników kursu dla nauki pożarnictwa, jakoteż do wglądania w czynności i tok nauki rzeczonego kursu wydelegowany został Członek Wydziału krajowego JW. Adolf Vayhinger.

Na kurs zgłosiło się 43 kandydatów z tych przyjęto 42.

Pożarnictwo na kursie dla pisarzy gminnych. Wydział krajowy pomyślnie załatwił podanie Związku strażackiego, aby na kursie dla pisarzy gminnych zaprowadzoną została nauka pożarnictwa.

W Horodence przeprowadzony został w dniach 25., 26. i 27. kwietnia kurs nauki pożarnictwa z uczniami tamtejszej szkoły rolniczej.

Konkurs na 36 stypendyów po 50 złr. Komitet zarządzający funduszem, utworzonym przez austryacko-węgierskie Towarzystwa ubezpieczeń dla strażaków, którzy poszkodowani zostali podczas pełnienia służby strażackiej, lub rodzin po nich, ogłasza konkurs na 36 stypendyów po 50 zł. Prośby o udzielenie stypendyum wnosić należy najdalej do końca maja 1899 r. bez stempla i niefrankowane, pod adresem: „Das Comité zur Verwaltung der Kaiser-Jubiläums-Stiftung zur Unterstützung verunglückter Feuerwehrmänner und deren Hinterbliebenen in Wien, I., Schottenring, Wipplingerstrasse Nr. 36|38".

Do podania, które najlepiej wnosić w języku niemieckim, należy dołączyć:

a) świadectwo Komendy straży pożarnej, że poszkodowany jest lub był członkiem straży pożarnej;

b) świadectwo lekarskie o przebiegu choroby lub nieszczęśliwego wypadku z wyszczególnieniem, że choroba lub wypadek nastąpiły wskutek służby strażackiej;

c) świadectwo miejscowej władzy gminnej, stwierdzające, że petent jest biedny i potrzebuje wsparcia; w świadectwie tem wyszczególniony ma być dokładny adres petenta.

(Załączniki czyli te świadectwa także bez stempla).

Podania o stałą roczną zapomogę można wnosić każdego czasu, a do podań takich muszą być także dołączone powyżej wymienione świadectwa.

Pożar miasteczka Skała, jaki tam się wydarzył w dniu 23. kwietnia, pochłonął 103 domostwa wartości około 440.000 złr. Szkoda w towarach i ruchomościach wynosi 150.000 złr. Tylko nieznaczna liczba domów była ubezpieczona i to dość nizko.

Instrukcya do odbywania rewizyi ogniowych w miastach i miasteczkach zaleconą została przez Wydział Krajowy reskryptem z dnia 28. lutego 1899 L. 9420 do użytku przy odbywaniu takich rewizyi ogniowych.

Pożar gorzelni. Dnia 24. marca o godz. 3 rano zniszczył pożar wielką gorzelnię i rektyfikacyę spirytusu Andrzeja hr. Potockiego na folwarku Zadwórze. Dzięki odwadze i nadzwyczajnemu poświęceniu administratora Stefana Dmochowskiego i gorzelnika Michalskiego, ocalone zostały magazyny, w których już palił się spirytus. P. Dmochowski sam wyrąbał drzwi, z dwoma ludźmi wpadł do magazynu, paltotami zakrył rury i zadusił ogień, a następnie przeciął rury komunikacyjne od spirytusu, palącego się w rektyfikacyi. Gdyby było przyszło do wybuchu, zostałby zburzony pałac i wszystkie budowle.

Miejska straż pożarna we Lwowie zakończyła dnia 29. marca b. r. zimowy kurs gimnastyczny, którym kierował p. Hilary Eliasiewicz I. zastępca naczelnika miejskiej straży pożarnej i naczelny instruktor. Popis w obecności Delegata lwowskiej Rady miejskiej p. Karola Bacha, przyjaciela strażactwa lwowskiego, wypadł bardzo dobrze. Strażacy miejscy otrzymali 100 zł. gratyfikacyi.

Wybuch w koszarach. W Płocku wydarzył się fatalny wypadek w koszarach konsystującego tamże pułku dragonów. Z powodu eksplozyi pyroksyliny nastąpił silny wybuch. Trzech żołnierzy wyniesiono nieprzytomnych, z tych dwaj odnieśli tak silne poparzenia, iż nie ma nadziei utrzy-

mania ich przy życiu. Ogień objął odrazu wnętrze budynku. Znajdujący się w koszarach żołnierze rzucili się do ratunku, nie wzywając straży pożarnej, gdyż sądzili, iż sami zdołają ogień ugasić. Tymczasem pożar szerzył się szybko i ogarnął cały budynek, zagrażając przyległym stajniom. Zawiadomiona straż ochotnicza przybyła natychmiast i energicznie wzięła się do dzieła, nie rozumiejąc na razie niebezpieczeństwa, na jakie się narażała. Oto w chwili rozpoczęcia akcyi ratunkowej poczęły strzelać naboje. Jeden z nich ugodził kulą w twarz członka straży p. Lewandowskiego.

Organizacya obrony pożarnej w Horodence pozostawia bardzo dużo do życzenia. Naczelnik tego miasta nie jest przyjacielem ochotniczej straży pożarnej, instruktorowi zabronił instruowania straży ochotniczej, która zrażona tem postępowaniem Naczelnika gminy postanowiła nie brać czynnego udziału w ratunku przy pożarach, które w roku bieżącym Horodenkę bardzo często nawiedzają. Gminna (zawodowa) straż pożarna w Horodence nie istnieje. Naczelnik gminy nazywa policyantów, stróżów nocnych, lampiarzy i t. d., gminną (zawodową) strażą pożarną. Ci funkcyonaryusze gminni zajęci innemi czynnościami służbowemi nie utrzymują ścisłego pogotowia, a oprócz instruktora, który jest fachowym, nie umieją sikawki przygotować do akcyi. W dniu 24. kwietnia wybuchł w Horodence pożar, do którego wyruszono z jedną sikawką. Rzekoma zawodowa straż pożarna gminna sikawkę tę tak do akcyi przygotowała, że dłuższy czas nie wydawała spodziewanego prądu wody. Instruktora przy tej czynności nie było, a zawodowi (?) strażacy gminni w Horodence przytwierdzili węża ssącego do otworu tłoczącego sikawki! Oczywiście wskutek tego kardynalnego błędu sikawka nie mogła funkcyonować. Takiej nieznajomości obchodzenia się ze sikawką teraz już nawet u wiejskich pogotowi pożarnych nie spotykamy!!

VI Poczta Redakcyi.

Z. J. w L. W numerze 2. „Przewodnika pożarniczego“ z r. 1897. (stronica 25 i 26) ogłoszony został regulamin dla egzaminów na instruktorów straży pożarnych. Dotąd nikt jeszcze oprócz uczestników kursów pożarnictwa do takiego egzaminu się nie zgłosił.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.